

Sygn.akt

III AUa 1176/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Urszula Kocylowska
	Sędziowie:	SSA Marta Pańczyk-Kujawska (spr.) SSA Roman Skrzypek
	Protokolant	st.sekr.sądowy M. Piekielek

po rozpoznaniu w dniu **14 lutego 2013 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **S. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku **Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**

z dnia **20 września 2012 r.** sygn. akt **III U 929/11**

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1176/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 lipca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zmianami) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zmianami) odmówił wnioskodawcy S. K. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż wnioskodawca wykazał jedynie 3 lata, 8 miesięcy i 16 dni okresów pracy w warunkach szczególnych. Zakład nie uwzględnił jako okresów takiej pracy jego zatrudnienia w okresach od 1 czerwca 1974 r. do 30 listopada 1975 r. w (...) R. oraz od 16 sierpnia 1979 r. do 31 października 1992 r. w Hucie (...) z uwagi na to, że wnioskodawca nie przedłożył dokumentu potwierdzającego wykonywanie pracy w takich warunkach.

W odwołaniu od powyższej decyzji S. K. domagał się przyznania mu prawa do emerytury. Wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność wykonywania przezeń pracy w warunkach szczególnych w zakwestionowanych przez Zakład okresach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał dotychczasowe stanowisko i wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt III U 929/11 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu oddalił odwołanie S. K..

Sąd wskazał w pierwszej kolejności na niesporne okoliczności w sprawie tj. wiek wnioskodawcy, datę złożenia wniosku o przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ilość okresów składkowych i nieskładkowych na dzień 1 stycznia 1999 r., nie przystąpienie przez odwołującego do OFE i ilość uznanych przez ZUS jego okresów pracy w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił, że w trakcie zatrudnienia w Wytwórni (...) w R. wnioskodawca początkowo wykonywał pracę na stanowisku stażysty – technologa, następnie od 1 września 1974 r. na stanowisku samodzielnego technologa, a od 2 stycznia 1975 r. do 30 listopada 1975 r. mistrza w wydziale konstrukcyjno – spawalniczym. Na podstawie zeznań świadków Sąd Okręgowy uznał, że w okresie zatrudnienia na stanowiskach technologa i mistrza S. K. wykonywał pracę w warunkach szczególnych polegającą na kontroli jakości produkcji oraz dozorcze inżyniersko – technicznym w wydziale, w którym jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych, a ujęte w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W zakresie zatrudnienia S. K. w Hucie (...) Sąd Okręgowy ustalił, że od 16 sierpnia 1979 r. pełnił on dla tego pracodawcy obowiązki zastępcy dyrektora ds. technicznych i zastępcy dyrektora Zakładu (...) w L., zaś od 10 lutego 1986 r. był dyrektorem Zakładu (...) w L., stanowisko to zajmował do 29 lutego 1992 r. W tym okresie pełnił nadzór nad całym Zakładem pod względem techniczno – produkcyjnym. W Zakładzie tym było zatrudnionych od 300 do 400 pracowników w różnych okresach. Wnioskodawcy podlegał oddział spawalniczy i mechaniczny, którymi zarządzali ich kierownicy, którym to podlegali mistrzowie, brygadziści i pracownicy produkcyjni. Połowa pracowników wykonywała prace w warunkach szczególnych, byli to: spawacze, malarze, tłoczarze, szlifierzy, hartownicy i pracownicy zatrudnieni przy obróbce żeliwa, pozostali pracownicy nie wykonywali pracy w takich warunkach, wśród nich tokarze, frezerzy i magazynierzy.

Dokonując oceny wiarygodności słuchanych w sprawie świadków jak i wnioskodawcy Sąd dał wiarę ich zeznaniom w całości, jednakże uznał, że ustalony na ich podstawie charakter jego pracy w Zakładzie (...) w L. należącym do Huty (...) uniemożliwia zakwalifikowanie jej jako pracy w warunkach szczególnych opisanej w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W ocenie Sądu I instancji wnioskodawca pracując jako dyrektor ds. technicznych i dyrektor zakładu nie wykonywał stale i pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych jak tego wymaga art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 4 ust. 1 w/w rozporządzenia. Sąd uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie wskazał na usytuowanie wnioskodawcy w strukturze organizacyjnej zakładu pracy, okoliczność zatrudnienia na podległych mu oddziałach kierowników i mistrzów, a także fakt, że połowa podległych mu pracowników nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył S. K., który zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) w L. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych,

- naruszenie § 233 § 1 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do błędnej oceny stanu faktycznego, podkreślił przy tym, że był jedyną osobą w zakładzie pracy uprawnioną do nadzoru inżynierskiego nad pracami spawalniczymi i na tym koncentrowała się wykonywana przezeń praca, nadto zakład pracy znajdował się w jednej hali, w związku z czym siła rzeczy pracował w warunkach szkodliwych dla zdrowia,

- naruszenie art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez błędną ich wykładnię i oddalenie odwołania, pomimo, że spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szkodliwych.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji poprzez orzeczenie, że odwołujący nabył prawo do emerytury w obniżonym wieku w związku z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest nieuzasadniona i jako taka podlega oddaleniu, bowiem wyrok Sądu Okręgowego jest – w ocenie tut. Sądu - wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu, zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki zaskarżenia mogące wyrok ten wzruszyć, w szczególności te, które Sąd II instancji ma na uwadze z urzędu (art. 378 § 1 kpc).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je jako swoje. Przeprowadził on bowiem wyczerpujące postępowanie dowodowe, które pozwoliło na uznanie, że wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych - oprócz okresu niespornego - także w trakcie zatrudnienia w (...)Zaliczenie powyższego okresu nie jest jednakże wystarczające do uznania, że apelujący legitymuje się 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, co wyklucza przyznanie mu emerytury w obniżonym wieku.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż wnioskodawca domagał się przyznania emerytury wynikającej z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zmianami) który stanowi, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27. Z kolei art. 184 pozwala stosować art. 32 do osób urodzonych po 1 stycznia 1949 r., pod warunkiem, iż do 31 grudnia 1998 r. osiągnęli wymagany okres składkowy i nieskładkowy oraz okres pracy w warunkach szczególnych. Definicję ustawową "pracy w szczególnych warunkach" zawiera art. 32 ust. 2 wyżej powołanej ustawy. Zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku. Ust. 4 tego artykułu stanowi, że "wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych". Te "dotychczasowe przepisy" to rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wnioskodawca winien więc wykazać, iż wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat. Apelujący domagał się, by wykonywaną przez

niego pracę w trakcie zatrudnienia w Hucie (...) zakwalifikować jako prace wymienione w dziale XIV poz. 24 wykazu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. tj. kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Winien więc on sprawować kontrolę jakości produkcji stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na wydziałach i oddziałach na których jako podstawowe są wykonywane prace w warunkach szczególnych. Podstawą zakwalifikowania kontroli międzyoperacyjnej, jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno – technicznego jako pracy w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których są wykonywane, jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A. Objęcie takim nadzorem lub kontrolą także innych niż w wykazie prac nie wyłącza zakwalifikowania nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, o ile te inne prace nie są na danym wydziale lub oddziale podstawowe (vide – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r. o sygn. akt I UK 111/07, LEX 375689). Ustawodawca dopuszcza więc, by nadzorujący wykonywał część swoich zadań na wydziałach czy oddziałach na których nie jest wykonywana praca w warunkach szczególnych, a tym samym dopuszcza, by część tej pracy nie odbywała się w takich warunkach, o ile w podstawowym zakresie taki pracownik nadzorował wydziały i oddziały w których wykonywano pracę w warunkach szczególnych. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe pozwala jednoznacznie przesądzić, że wnioskodawca w spornym okresie w podstawowym zakresie nie wykonywał nadzoru nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych, bowiem jego głównym obowiązkiem było kierowanie podległym mu w przedsiębiorstwie poprzez koordynację pracy pracowników oraz podległych mu służb pomocniczych w celu sprawnego przebiegu procesu produkcyjnego, a czas spędzany przezeń na hali produkcyjnej był konsekwencją tego zadania, a nie sprawowania bezpośredniego dozoru czy nadzoru nad pracownikami produkcyjnymi, które to obowiązki spoczywały na zatrudnionych w tym celu brygadzystach, mistrzach i kierownikach. Powyższe wnioski wynikają wprost z zeznań samego S. K., który wskazał, że podlegali mu dwaj kierownicy podległych mu oddziałów tj. mechanicznego i spawalniczego. Na tych wydziałach byli także zatrudnieni mistrzowie i brygadziści którzy sprawowali nadzór nad pracownikami produkcyjnymi. Wskazuje na to także rozmiar kierowanego przez odwołującego przedsiębiorstwa zatrudniającego 300-400 pracowników i zajmowane przez niego stanowisko, nie sposób przyjąć, że dyrektor tak dużego Zakładu zajmował się nadzorem nad poszczególnymi pracownikami produkcyjnymi, a nie kierowaniem całym procesem produkcyjnym. Nadto, jak wynika z zeznań samego apelującego, na oddziale mechanicznym byli zatrudnieni pracownicy nie wykonujący prac w warunkach szczególnych jak frezerzy, malarze czy magazynierzy. Ocenił on, że połowa podległych mu pracowników nie wykonywała prac w warunkach szczególnych, nie sposób więc przyjąć, iż podstawowym jego zadaniem w pracy był nadzór nad pracownikami którzy wykonywali pracę w warunkach szczególnych.

Także zarzuty apelacji kwestionujące prawidłowość przeprowadzonej przez Sąd oceny dowodów nie mogą się ostać. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom wszystkich słuchanych w sprawie świadków, jak i wnioskodawcy i to na ich podstawie ustalił charakter jego pracy w spornym okresie. Wskazał, że z zeznań świadków, a przede wszystkim samego wnioskodawcy wynika, iż sprawował on jedynie ogólny nadzór nad podległymi mu pracownikami wśród których byli nie tylko pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych, gdyż jak sam wskazał około połowy z nich nie wykonywało takiej pracy. Nie sposób przyjąć, iż tak dokonana ocena dowodów była oceną dowolną, a okoliczność, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało faktów dowodzonych przez odwołującego nie oznacza, że doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

W tym stanie rzeczy apelacją jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu stosownie do dyspozycji art. 385 kpc.

Zarządzenie:

- (...)

-(...)